

# Głos Wąbrzeski

BEZPARTYJNE POLSKO - KATOLICKIE PISMO LUDOWE.

**Przedpłata:** W eksped. miesięcznie 70 gr. z odnośnikiem przez pocztę 21 gr. więcej. W wypadkach nieprzewidywanych, przy wstrzymaniu przedsiębiorstwa, złożenia pracy, przerwania komunikacji, abonent niema prawa żądać pozaterminowych dostaw gazety, lub zwrotu ceny abonamentu. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada. Redaktor przyjmuje od 10-12. Nadesłanych a nie zamówionych rękopisów Redakcja nie zwraca i nie honoruje. Redakcja i administracja ul. Mickiewicza 1. Telefon 80. Konto czekowe P. K. O. Poznań 204, 206.

Sumiennem wykonywaniem obowiązków,  
budujemy silną Ojczyznę!

**Ogłoszenia:** Za ogłosz. pobiera się od wiersza mm. (7 lin.) 10 gr., za reklamy na str. 4-lin. w wiadomościach potocznych 30 gr. na pierwszej str. 50 gr. Rabatu udziela się przy częstym ogłaszaniu. „Głos Wąbrzeski” wydobył trzy razy tygodniowo, i to: w poniedziałek, środę i piątek. Przy zgodnym śledzeniu należności rabat upada. Dla spraw apozycyjnych jest właściwy Sąd w Wąbrzesku. — Za terminowy druk, przepłacone miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada. Wydawnictwo zastrzega sobie prawo nieprzyjęcia ogłoszeń bez podania powodów

NR 71

Wąbrzeźno, Kowalewo, Golub, wtorek dnia 19 czerwca 1934 r

Rok XIII.

## Polska okryła się kirem żałoby

Tragiczna śmierć generała brygady — Ministra Spraw Wewnętrznych śp. Bronisława Pierackiego. Zginął na posterunku wielki mąż stanu, ten, który nadewszystko umiłował Ojczyznę. Przygnębienie w kraju —

HIOBOWA WIEŚĆ.

W piątek wieczorem doszła do naszego miasta hiobowa wieść, że na życie Ministra Spraw Wewnętrznych śp. Bronisława Pierackiego dokonano zamachu. Śp. Minister Pieracki zmarł w szpitalu o godz. 7,30 wieczorem.

Bliższe szczegóły zamachu są następujące:

Zamachu dokonano o godz. 5,30 w wejściu do lokalu klubu towarzyskiego przy ul. Foksal 3. Zamachu dokonał młody człowiek w jasnym palto.

Natknąwszy się na Ministra Pierackiego, wychodzącego z samochodu, doszedł do niego z tyłu, wystrzelił w jego stronę. Po dokonaniu zamachu sprawca pędził ulicą z rewolwerem w rękę, widocznie mając zamiar bronić się na wypadek, gdyby go chcieli zatrzymać. W pewnej chwili natknął się na policjanta

idącego z teczką w rękę, który, ujrawszy podejrzanego człowieka z bronią, usiłował go zatrzymać. Wówczas osobnik ten strzelił do policjanta, raniąc go w rękę i uciekał w kierunku ulicy Kopernika.

Kilka osób, przyglądających się tej scenie, stwierdza, że osobnik ów robił wrażenie bardzo pewnego siebie. Zamachowiec widząc, że jest ścigany, skręcił w ul. Szczygła, a stamtąd przez schodki na ul. Okólnik.

Najlepiej widział scenę ucieczki szofer taksówki, stojący tuż obok domu na Foksalu. Opowiada, że zamachowiec zdradzał duży spokój i pewność siebie. Szofer mówi, że scena przed domem rozegrała się tak szybko, że nie mógł wyjść z taksówki, ażeby przyjść z pomocą rannemu policjantowi, bądź rzucić się w pogoń za uciekającym.

HOLD RZĄDU.

O godz. 8-mej przybyli do kaplicy szpitala ujazdowskiego wszyscy członkowie Rządu z premierem Kozłowskim na czele celem oddania holdu śp. Ministrowi Pierackiemu.

Przy zwłokach zmarłego Ministra pełnią Straż Honorową urzędnicy Min. Spraw Wewnętrznych i członkowie Koła 4-go pułku Zw. Legjonistów.

KONDOLENCJE.

Na ręce Pana Ministra Przemysłu i Handlu napływają z całego kraju liczne telegramy kondolencyjne od zrzeszeń robotniczych i urzędniczych, wyrażające potępienie zbrodnego zamachu i składające hold pamięci śp. Min. Bronisława Pierackiego.

Między innymi nadeszły telegramy zarządy, urzędnicy i robotnicy przedsiębiorstw Wspólnota Interesów, Zjednoczone Fabryki Związków Azotowych Chorzów i Mościce, Zakłady Żyrardowskie, Polmina, syndykatu polskich hut żelaznych, polski eksport naftowy, koncern naftowy „Małopolska“, huta „Pokój“, i „Baidon“, huta „Ludwików“, Zieloniewski, Fitzner Gamper, Jaworz-

nickie kopalnie węgla Spółka gazy ziemne, Boruta, kopalnie rudzkiego gwarectwa.

Również kondolencje na ręce matki śp. Min. Pierackiego wysłali: premier Kozłowski, Marszałkowie Sejmu i Senatu. Pan Marszałek Piłsudski, Ks. Kard. Hlond nadesłał na ręce Rządu nast. kondolencję:

„Do głębi wstrząśnięty wiadomością o potwornym morderstwie, którego ofiarą padł śp. Minister Bronisław Pieracki przesyłam Rządowi szczerą kondolencję, wyrażając zarazem najgłębsze ubolewanie i oburzenie z powodu zbrodni, zasługującej na powszechne potępienie w świetle chrześcijańskich zasad życia publicznego.“

NUNCJUSZ APOSTOLSKI U TRUMNY ŚP. MIN. PIERACKIEGO.

W dniu 16 bm. w godzinach rannych J. E. Nuncjusz Apostolski Mar-maggi w otoczeniu członków nuncjatury udał się do kaplicy szpitala

Ujazdowskiego, gdzie spędził dłuższy czas na modłach przy zwłokach śp. Ministra Pierackiego.

ŻAŁOBA W KRAJU.

W związku z tragicznym zgonem śp. Min. Pierackiego wydane zostały następujące zarządzenia: Do dnia pogrzebu włącznie na wszystkich gmachach państwowych wywieszono zostaną sztandary państwowe, opuszczone do połowy masztów. We wszystkich urzędach obowiązować będzie 8-dniowa żałoba, w Ministerstwie Spr. Wewnętrznych i podległych urzędach oraz policji państwowej i KOP. 28-dniowa żałoba.

W czasie żałoby wszystkie przyjęcia i zabawy będą odwołane. Urzędnicy winni się powstrzymać od udziału w przyjęciach i zabawach.

Na czas żałoby urzędnicy nałożą opaski żałobne.

We wszystkich miastach wojewódzkich i powiatowych oraz we wszystkich miastach zagranicą, w których istnieją polskie placówki zagraniczne odbędą się nabożeństwa żałobne.

W dniu pogrzebu we wszystkich miastach będą zawieszane przedstawienia oraz produkuje we wszystkich lokalach publicznych.

Polskie Radio nada w dniu pogrzebu specjalną audycję żałobną.

P. PREZYDENT NIE PRZYJECHAŁ DO BYDGOSZCZY.

Z powodu skrytobójczego morderstwa dokonanego na śp. Min. Pierackim Pan Prezydent Rzeczy-

pospolitej nie pojechał do Bydgosz-

JAK WYGLĄDA MORDERCA?

Ustalony rysopis sprawcy zabójstwa śp. Min. Spraw Wewnętrznych Bronisława Pierackiego jest następujący:

Lat około 25, wzrost ok. 170 cm., szczupły, twarz pociągła o wyrazie inteligentnym, bez zarostu, bez okularów i bez znaków szczególnych. Włosy zaczesane do góry, twarz opalona, ubrany w dość długie palto, jasne, zielonawe i beżowy jasny kapelusz. Palto to i kapelusz zostały po-

zucone przez zamachowca na klatce schodowej 6-go piętra w domu przy ul. Okólnik nr. 5.

Jak z tego wynika, zamachowiec przed dokonaniem zamachu opuścić musiał dom, w którym zamieszkiwał w powyżej opisanym kapeluszu i palcie, następnie po porzuceniu ich przez czas jakiś przebywał na mieście bez kapelusza i palta i w stanie tym prawdopodobnie po pewnym czasie powrócił do domu.

POŚMIERTNA NOMINACJA.

Rozkaz dzienny nr. 5 Ministerstwa Spraw Wojskowych, Warszawa, dnia 16-go czerwca 1934 r. Żołnierze!

Śp. Pułkownik dypl. Pieracki Bronisław został odkomenderowany ze stanowiska zastępcy szefa Sztabu Głównego do różnych prac Rządu, w szczególności zaś użyty do kierowania sprawami wewnętrznymi Państwa.

Śp. Pułkownik Pieracki Bronisław pełnił dobrze i z honorem nałożony na niego obowiązek żołnier-

ski, poległ jako wojskowy na wyznaczonym mu posterunku, dnia 15 czerwca 1934 roku. W uznaniu położonych zasług P. Prezydent Rzeczypospolitej mianował w dniu dzisiejszym śp. Pułk. dypl. Pierackiego Bronisława generałem brygady. Oddając cześć jego żołnierskiej pamięci polecam odczytać niniejszy rozkaz przed frontem wszystkich kompanij, szwadronów, baterij itd.

Minister Spraw Wewnętrznych

(—) JÓZEF PIŁSUDSKI,  
Marszałek Polski

NAGRODA.

Ogłoszono następujące obwieszczenie:

Wyznacza się nagrodę 100 tysięcy złotych każdemu, kto pierwszy przyczyni się do ujawnienia, lub ujęcia sprawcy mordu, dokonanego

dnia 15 czerwca rb. przy ul. Foksal w Warszawie na osobie Ministra Spraw Wewnętrznych śp. Bronisława Pierackiego.

Warszawa, dnia 16 czerwca 34 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.



## ZBRODNIARZ RZUCIŁ RÓWNIEŻ BOMBĘ!

W trakcie prowadzonego śledztwa w sprawie mordu popełnionego na osobie śp. Ministra Bronisława Pierackiego, zostało stwierdzone, iż zbrodniarz oprócz rewolweru, którego użył do dokonania mordu, posiadał przy sobie również pocisk, napelniony materiałem wybuchowym. Bomba, która widocznie wskutek defektu w jej konstrukcji nie wybuch-

ła, została przez zbrodniarza porzucona na ulicy podczas ucieczki. Bomba została przekazana pyrotechnikom celem zbadania jej konstrukcji i ustalenia rodzaju materiału wybuchowego. Władze sądowe i śledcze prowadzą w dalszym ciągu energiczne śledztwo celem wykrycia sprawcy mordu.

## ULICA ŚP. MIN. PIERACKIEGO.

Dnia 16 czerwca przemianowano ulicę Foksal na ulicę Bronisława Pierackiego.

## POGRZEB.

Pogrzeb śp. Min. Pierackiego odbędzie się w rodzinnym mieście śp. Min. Pierackiego w Nowym Sączu.

## PRZYGNĘBIAJĄCE WRAŻENIE W STOLICY I W KRAJU.

Wiść o morderstwie, dokonanej na osobie śp. Min. Pierackiego, wywołała w stolicy niesłychanie przygnębiające wrażenie. Lokale publiczne wczesnym wieczorem zostały zamknięte, a orkiestra z własnej woli zaprzestała koncertować na znak żaloby.

Na gmachach państwowych i z okien domów prywatnych zwisają

sztandary, zawieszane do połowy drzewców.

Przygnębienie udzieliło się całemu krajowi. Naród będzie zawsze potępiał porachunki i niepokoje, wywoływane przez zbrodniczo nierozsądne osoby.

Ktokolwiek był ów tajemniczy zbrodniarz, przez kogokolwiek był nasłany, fakt skrytobójczej zbrodni jest czynem, wołającym o pomstę do nieba.

## ECHA ZBRODNI ZAGRANICĄ.

W Paryżu, w chwili otrzymania okropnej wiadomości o zamordowa-

niu śp. Min. Pierackiego odbywała się akademja ku czci Mickiewicza.

Zaraz po akademji, na ręce ambasadora Chłapowskiego złożyli kondolencje przedstawiciele rządu francuskiego.

Wszystkie pisma francuskie zamieściły szczegółowe informacje o

zamachu oraz życiorys, wyrażając głębokie współczucie.

Również w Pradze Czeskiej wiadomość o zbrodni podały większe pisma w nadzwyczajnych dodatkach, podając jego zasługi na polu społecznym i politycznym.

## ŻYCIORYS ŚP. MINISTRA PIERACKIEGO.

Minister Bronisław Pieracki ur. w roku 1895 w Małopolsce, po ukończeniu szkoły średniej odbywał studia na Wydziale filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego, oraz w Wyższej Szkole Wojennej, uzyskując dyplom oficera Sztabu Generalnego.

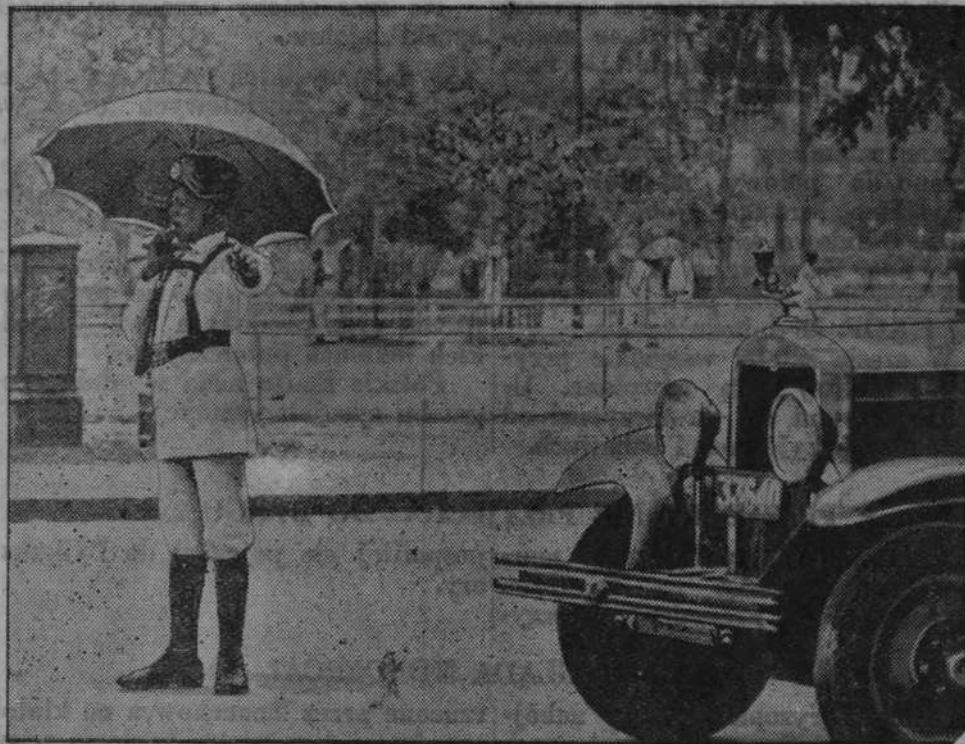
Przed wojną światową brał wybitny udział w pracach niepodległościowych w Związku Walki Czynnej i w Związku Strzeleckim. Z chwilą wybuchu wojny wstąpił do Legionów, otrzymując chrzest bojowy w bitwie pod Mołotkowem w październiku 1914 r. Po przebyciu całej kampanji karpackiej wstąpił na wiosnę 1915 r. do nowoformującego się 4 pułku piechoty legionów i odbył z nim wszystkie kampanie bojowe, odznaczając się w szeregu bitew pod Jastkowem, Polską Górą itd. W listopadzie 1918 r. we wskrzeszonej Polsce odbył wszystkie kampanie bojowe w walce o granice Państwa, odznaczając się zwłaszcza w obronie Lwowa, której wspomnienia były mu najbardziej drogie. Po zawarciu pokoju ukończył Wyższą Szkołę Wojenną, a następnie pełnił szereg czołowych funkcji w organizacji i wyszkoleniu armji polskiej, był Szefem Wyznań Niekatolickich w Ministerstwie Spraw Wojskowych, oficerem do zleceń przy Ministerstwie Spraw Wojskowych, Szefem Wydziału Wojskowego w Ministerstwie Spraw Wewne-

trznych. W r. 1928 po wyborze na posła do Sejmu został Wiceprezesem Klubu Parlamentarnego BBWR i przewodniczącym Komisji Wojskowej Sejmu. Następnie wrócił do armji na stanowisko III Zastępcy Szefa Sztabu Głównego, poświęcając się wyłącznie sprawom obrony Państwa. Mianowany w maju 1929 r. w gabinecie Premiera Świtalskiego na stanowisko Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych sprawował ten urząd do grudnia 1930 r., poczem objął funkcję Wicepremiera jako Minister bez teki w gabinecie premiera Ślawnika i pozostawał na tem stanowisku do chwili mianowania go w dniu 22 czerwca 1931 r. Ministrem Spraw Wewnętrznych.

Minister Pieracki odznaczony był następującymi orderami: Virtuti Militari, Krzyżem Niepodległości, 4-krotnie Krzyżem Walecznych, Polonią Restituta, Złotym Krzyżem Zasługi i innymi licznymi odznaczeniami polskimi oraz zagranicznymi.

—O—

## POLICJANT Z PARASOLEM



Policjant w Kalkucie, który chroniąc się przed promieniami słonecznymi używa parasola. Parasol ten jest zwierzchu biały a z pod spodu czarny, aby nie przepuścił promieni słonecznych.

## O czem mówił Hitler z Mussolinim

PARYŻ. Hitler, który spotkał się z Mussolinim, poruszył przedewszystkiem następujące trzy sprawy:

1) Mussolini zaproponuje kanclerzowi Rzeszy 10-letni rozejm w sprawie Austrii;

2) Przedstawi kanclerzowi plan zbrojeń na lądzie i w powietrzu, zgodny z zasadniczymi linjami, naszkicowanymi już przez Włochy. Plan ten przyznałby Niemcom równość praw i pewne uzbrojenie. Mussolini przyrzekł Hitlerowi, że w razie jeżeli Niemcy przystąpią do tego planu bez zastrzeżeń, Duce dołoży wszelkich wysił-

ków, aby został on przyjęty przez Anglię i Francję. Z drugiej strony nastąpiłoby wzmocnienie bezpieczeństwa przez uroczyste odnowienie paktu w Locarno.

3) Mussolini zażądał wreszcie od Niemiec powrotu na wrześniową sesję Ligi Narodów, wyszczególniając równocześnie pewne reformy.

Pertinax podkreśla w „Echo de Paris”, iż Hitler i Mussolini dojdą z pewnością do porozumienia w dwóch sprawach: co do zmniejszenia zbrojeń Francji i co do sprzeciwiania się zawarciu paktu wzajemnej pomocy

+ W pobliżu miejscowości Bloemhof wpadł pociąg na autobus wiozący dzieci. Skutki były tragiczne. 7 dzieci i nauczyciel zostali na miejscu zabici. 12 dzieci jest ciężko rannych.

+ Raty długu wojennego nie wpłaciło Ameryce żadne państwo europejskie. Jedyne Finlandja wpłaciła ratę.

+ W pożarze wsi w pobliżu Bilbein (Egipt) 10 osób utraciło życie, a 40 jest ciężko rannych. Pożar zniszczył 200 domów.

+ San Salvador z powodu uszkodzenia linii kolejowej jest zagrożony głodem. W całej republice ogłoszono stan wojenny. Według ostatnich danych kilkadziesiąt osób straciło życie.

+ Podczas wypadku lotniczego w Warszawie zginęła śp. Ewelina Karszo-Siedlewska. Pilot ks. Konstancy Constanzino jest ciężko ranny.

+ W Gdyni odbędzie się w dniach 24—26 czerwca zjazd polskich inżynierów kolejowych.

+ We wsi Pieszowola pod Włodawą wymordowano całą rodzinę Józefa Bojarskiego, składającą się z 7 osób. Sprawców mordu dotychczas nie schwytano.

+ Wulkan błotny Karrabeka na półwyspie Tamajskim wznowił działalność.

+ Na górze piaskowej pod Tarnowem popełniło samobójstwo 3 uczniów seminarjum nauczycielskiego. Powodem samobójstwa były złe noty w świadectwach.

+ Podczas bankietu w Hawanie w chwili, gdy prezydent Mendieta wygłaszał przemówienie, rzucono do sali bombę, która zraniła prezydenta w rękę, zabiła stenografa i zraniła 9 osób. Sprawcą zamachu jest komunista.

+ W sobotę przejeżdżała przez Polskę cesarzowa Persji Malkch Pahlewi.

+ W dniu 16 bm. nastąpiła w Warszawie wymiana dokumentów ratyfikacyjnych protokołu z dnia 5 maja między Polską a Rosją o przedłużeniu paktu o nieagresji.

+ Dyrektor p. w. i w. f. pułk. Kwieciński wręczył Wielką Honorową Nagrodę Sportową p. Stanisławie Walasiewiczównie.

## Z całej Polski

— GENTONIE, pow. Tezew. (Trojaczki). Żona robotnika Dubielli powiła trojaczki: 2-ch synów i jedną córkę. Matka i niemowlęta czują się dobrze i zupełnie są zdrowi.

— BRUKI, pow. Chełmno. (Zabił żonę i sam popełnił samobójstwo). Dnia 12 bm. w Brukach powiatu chełmińskiego rolnik Anto-

ni Krzywdziński, lat 38 wystrzelał z rewolweru zabił swą 38-letnią żonę, poczem strzałem w głowę sam pozbawił się życia. Powodem zabójstwa i samobójstwa były niesnaski małżeńskie.

— CZESTOCHOWA. (Zamordował żonę). W dniu 12 bm. 47-letni mieszkaniec Kłobuska Marek Bryk na tle nieporozumień rodzinnych posprzeczał się z żoną 34-letnią Anną i w przystępie szału zamordował ją tasakiem, za dając nieszczęśliwej kobiecie kilkanaście ran. Zabójca został aresztowany.

FRANCJA  
NIE OBAWIA SIĘ NIKOGO.

PARYŻ Marszałek Petain wygłosił na przyjęciu zorganizowanym przez przedstawicieli prasy wojskowej dłuższe przemówienie, w którym m. inn. powiedział:

„Francja, pomimo, iż zmniejszyła swe zbrojenia, nie obawia się nikogo, gdyż opancerzyła swe granice, przeprowadziła motoryzację wielkich jednostek i usprawniła wyszkolenie kadr Armji francuska ożywiona jest najlepszym duchem i potwierdziła już swą reputację. Kraj, wystawiony na nagłe ataki powietrzne, zachowuje świadomość swych obowiązków. Francja jest i pozostanie krajem, który nie zrynie żadnych zamiarów agresywnych ale który będzie bronił swych granic z całą siłą i stanowczością.

## Radjoprogram

ŚRODA, dnia 20. 6. 1934 r.

6,30 Audycja poranna. 12,10 Muzyka popularna (płyty). 13,00 Dziennik południowy. 13,00 Zespół salonowy Tadeusza Seredyńskiego. 16,00 Muzyka lekka z płyt. 17,00 Program dla dzieci, 17,15 Arje i pieśni. 17,35 Recital fortepianowy. 18,00 Książka i wiedza — odczyt. 18,15 Koncert kameralny. 18,45 O kulturze dnia powszedniego — odczyt. 18,55 Życie kulturalne i artystyczne stolicy. 19,15 Muzyka lekka z płyt. 19,50 Wiadomości sportowe. 20,02 Feljton aktualny. 20,12 Muzyka lekka. 20,50 Dziennik wieczorny. 21,00 Transmisja z Gdyni. 21,02 Skryżynka pocztowa rolnicza. 21,12 Recital śpiewaczy. 21,30 4-ty koncert z cyklu „Współczesna literatura fortepianowa”. 22,15 Trzy listy prababki”. 22,30 Muzyka tańeczna z kawiarni „Gastronomia”.

## Skróty

= W Jenie odczuło silne trzęsienie ziemi. Ofiar w ludziach nie było.

= Na podwórzu więzienia w Ploetzten ścięto trzech pospolitych morderców.

= W Niemczech wynaleziono rakiety, mogące miotać pociski z materiałem wybuchowym na odległość 200 klm.

= Wskutek uderzenia piorunu zabitych zostało 7 mężczyzn, 4 kobiety, 50 sztuk bydła w stanie Oaxaca (Meksyk).

= Z powodu eksplozji pocisku zginęło w Tallinie 7 żołnierzy 25 żołnierzy zraniono.



## Ludność powiatu wąbrzeskiego w holdzie śp. Min. Pierackiemu

Za spokój duszy śp. Bronisława Pierackiego, Ministra Rzeczypospolitej, poległego na posterunku twórczej pracy dla Państwa w dniu 15 bm. z ręki niekczemnego skrytobójcy odbyła się dnia 18 bm. o godz. 9,30 Msza św. żałobna w kościele parafjalnym, którą odprawił ks. prob. ZAKRYŚ. Pienia żałobne podczas Mszy św. wykonał chór „Lutni“ pod batutą p. kpt. rez. REISKEGO. Po nabożeństwie zmówiono za spokój duszy śp. Min. Pierackiego modlitwę. Udział w nabożeństwie wzięli przedstawiciele władz i urzędów z starostą p. KALKSTEINEM i p. burmistrzem SCHWARZEM na czele, Rada Miejska in corpore, prezydium Rady Powiatowej B. B. W. R., dalej organizacje p. w. i w. i., przedstawiciele Stowarzyszeń, Związków, Cechów i organizacji ze sztandarami, Policja Państwowa, oraz licznie miejscowe obywatelstwo.

Akademja żałobna odbędzie się w Wąbrzeźnie we wtorek w sali kina „Słońce“ o godz. 6,50.

**KSIĘGA KONDOLENCYJ SKŁADANYCH Z POWODU MORDERSTWA DOKONANEGO NA OSOBIE ŚP. MINISTRA SPRAW WEWNĘTRZNYCH BRONISŁAWA PIERACKIEGO** do podpisu przez przedstawicieli władz, instytucyj, stowarzyszeń, organizacyj i związków oraz osób prywatnych wyłożona będzie od poniedziałku dnia 18 bm. godz. 12 przez 3 dni w godzinach urzędowych w Starostwie Powiatowym, pokój nr. 1.

Jutro, we wtorek odbędą się Msze św. w kościołach w KOWALEWIE i GOLUBIU, zaś wieczorem odbędą się akademje żałobne.

Patryjotyczne społeczeństwo miejscowe oraz związki i organizacje ze sztandarami proszone są o wzięcie udziału w uroczystościach żałobnych.

## KRONIKA

### Kalendarzyk:

Data	Miesiąc	Dzień	Święta katol.	Słońce	
				Wschód	Zachód
18	Czerw.	P.	Marka	3,29	7,59
19	„	W.	Gerwazego	3,29	7,59
20	„	Ś.	Florentyny	3,29	8,00

### URLOP

P. Wicestarosta mgr. Cwinnarowicz rozpoczął urlop wypoczynkowy. P. Wicestarostę na czas urlopu zastępuje p. asesor Dąbrowski.

### WAKACJE SZKOLNE

Dnia 15 bm. rozpoczęły się we wszystkich szkołach wakacje szkolne. Uroczyste wręczenie świadectw poprzedziły solenne nabożeństwa w kościołach parafjalnych (x)

### NOWE PAPIEROSY.

W handlu ukazały się nowe papierosy „Sport“ bez ustnika, w cenie 5 gr. Wyglądem „Sport“ przypomina „Rarytasa Pomorskiego“ (x)

### CZYJA PIŁA?

Na Posterunku PP. w Wąbrzeźnie znajduje się piła ręczna odebrana podejrzanemu osobnikowi. Właściciel piły zechce się zgłosić po odbiór do Post. PP. w Wąbrzeźnie.

### ZEBRANIE KÓŁ BBWR.

W dniu wczorajszym odbyło się zebranie Kół BBWR w Łopatkach i Łobdowie. Na zebraniach tych referaty wygłosił wiceprezes Rady Pow. BBWR. p. A. Makowski a poza tem omawiano sprawy wewnętrzne Kół. (x)

### PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

Od kilku dni znowu mamy niespodzianki w dostawie prądu. I tak nie mieliśmy prądu przez blisko 2 godziny w czwartek, w piątek półtorej godziny a w sobotę okragłą godzinę. Zainteresowane kierownictwo elektrowni miejscowej odpowiadało zawsze, że ono winy nie ponosi, natomiast wylaczenie prądu następuje na linii głównej.

### ŻALĄ SIĘ NA HURTOWNIKA.

W eb. poniedziałek przed południem odbyło się w lokalu p. Szymańskiego wielkie zebranie odsprzedawców wyrobów monopolu tytoniowego, zwołane przez Związek Restauratorów.

Na zebranie przybyło prócz blisko 30 odsprzedawców, kierownik sprzedaży Monopolu Tytoniowego z Grudziądza — oraz kpt. Niewiakovski w zast. prezesa Kupców Sam. w Grudziądzu, prezes Kupców Samodzielnich p. Jezierski, nac. Urzędu Skarbowego p. Wruk, których powitał prezes Zw. Restauratorów p. Winc. Lewandowski, wyjaśniając cel zebrania. Po tem wyjaśnieniu wywiązała się obszerna dyskusja, podczas której zabierali głos pp.: Markuszewski, B. Lewandowski, T. Michalski, St. Klimek, Do-

lecka i inni. Pod koniec zebrania uchwalono następującą rezolucję:

My niżej podpisani odsprzedawcy wyrobów tytoniowych na zebraniu w dniu 11 czerwca 1934 r. pod „Białym Orłem“ w Wąbrzeźnie wnosimy zażalenie na miejscowego hurtownika który od dłuższego czasu uzależnia sprzedawców od łaski i dobrej woli przez nieracjonalny podział pokupnych wyrobów tytoniowych. Przez to zmniejsza obrót jak i dochód odsprzedawców a tem samem zmniejsza i konsumcję wyrobów tytoniowych pomijając już, iż podwyższa swój zarobek w dwojnásob kosztem odsprzedawców.

Wyklucza się jakiegokolwiek osobiste urazy wobec tut. hurtownika, gdyż Związek kieruje się tylko względami czysto kupieckimi i ma na uwadze powiększenie konsumcji wyrobów tytoniowych.

Wobec tego Związek Restauratorów jako inicjator nadzwyczajnego zebrania wnosi dla usunięcia powyższych niadomagań między hurtownikiem a odsprzedawcami pow. wąbrzeskiego o zezwolenie na otwarcie drugiej hurtowni tytoniowej.

Następują podpisy blisko 30 odsprzedawców wyrobów tytoniowych.

### HANDLARZE KRZYWDZA MIEJSCOWĄ LUDNOŚĆ!

W każdy odbywającą się targ od samego rana handlarze nabiału skupują go od przybyłej ludności wiejskiej przez co krzywdzą mieszkańców miasta, albowiem płacą wyższe ceny.

Należy temu położyć kres, a policja powinna na zważyć, aby handlarze nie skupowali towaru przed godziną 11-tą.

### BACZNOŚĆ AMATORZY - FOTOGRAFI!

Wszystkich amatorów fotografów, którzy z okazji Zjazdu zrobili zdjęcia, prosi „Lutnia“ wąbrzeska by łaskawie padęstali na ręce prezesa odnośne odbitki za ewtl. wynagrodzeniem w celu skompletowania albumu pamiątkowego.

### KRATCZKI.

— Epilog napadu na Starostwo. Sąd Okr. w Toruniu, na sesji wyjazdowej w Wąbrzeźnie w dniu 15. bm. pod przewodnictwem sędziego S. Okr. p. Nawrockiego rozpatrywał nast. sprawę:

We wrześniu ubiegłego roku wtargnęła grupa ludzi do gabinetu p. Starosty i poczęła się wygrażać. Za ten czyn stanęli przed Sądem: Ziorkowski Aleksander, Lewandowski Antoni, Trzepakowski Stanisław, Brzuskiewicz Jan i Lewandowski Rudolf.

Sąd po rozpatrzeniu sprawy i przesłuchaniu świadków skazał: Aleksandra Ziorkowskiego na 2 lata więzienia; Lewandowskiego Antoniego na 1 rok i 6 mies. więzienia; Trzepakowskiego Stanisława na 1 rok i 6 mies. więzienia; Jana Brzuskiewicza na 1 rok więzienia a Rudolfa Lewandowskiego na 8 miesięcy więzienia. Główny oskarżony Ziorkowski oddany został pod dozór policyjny.

— Złodzieje leśni. Sąd Grodzki skazał za kradzieże leśne po 4 miesiące aresztu: Jana Delikata, Stanisława Gardzielewskiego,

## Powiat wąbrzeski zmniejszony o 5 miejscowości

W „Dzienniku Ustaw“ z dnia 15 bm. zamieszczono rozporządzenie Rady Ministrów zmieniające granice powiatu wąbrzeskiego i brodnickiego.

Mocą tego rozporządzenia 5 miejscowości naszego powiatu leżących

nad Drwęcą zostały przydzielone do pow. brodnickiego. Miejscowości te są:

Kujawa, Hamer, Józefat, Kołat i nadleśnictwo Konstancjewo. Rozporządzenie weszło w życie z dniem ogłoszenia. (x)

### MATKA BEZ SUMIENIA!...

## Zakopala swoje dziecko

Policja aresztowała onegdaj służącą Annę Frajmund z ul. Dolnej pod zarzutem dzieciobójstwa dokonanego na niesłubnym dziecku.

Anna F. porodziła w drodze do Nielubia dziecko, które zaraz po po-

rodzie zakopala w ziemi na łące p. Mathesa w Nielubiu.

Wyrodna matkę aresztowano. Sekcja zwłok dziecka wykaze przyczynę śmierci dziecka.

## Z okolicy

Józefa Masłowskiego i Bronisława Michaelisa z Wąbrzeźna. Za ten sam czyn skazani zostali: Bolesław Zieliński z Katarzynek na 2 miesiące aresztu; Lucja Gardzielewska z Wąbrzeźna na 40 zł grzywny. Po 30 zł grzywny skazani zostali: Franciszek Cichocki, Mieczysław Delikat, Franciszek Marciniak, Józef Bakaniewicz, Władysław Pokorowski z Wąbrzeźna, Leon Strużyński z Ostrowa i Piotr Morański z Katarzynek; zaś na 20 zł grzywny skazano Annę Kost z Wąbrzeźna.

— Za zniewagę policjanta stanęli przed Sądem: Maksymilian Kretkowski, Zygmunt Gronowski i Bolesław Lemanowicz z Wąbrzeźna. Sąd skazał wszystkich wyżej wymienionych po 3 miesiące aresztu z zawieszeniem na 3 lata.

— Pamiętaj o siódmym Przykazaniu! — Franciszek Morański z Wąbrzeźna, nie przestrzega Przykazań Boskich, zwłaszcza siódmego, które mówi: „nie kradnij“. Dowodem nieuszanowania Przykazań jest to, że Morański skazany został na 6 miesięcy aresztu za kradzież zboża z wozu rolnika Rajcy z Ryńska.

— I na okulary się złakomił. Piotrowski Zygmunt z Książek, pracując u p. Emila Manke, skradł mu okulary. Sąd skazał Piotrowskiego na 1 tydzień aresztu z zawieszeniem na 3 lata.

— Kradł węgle kolejowe. Za kradzież węgla kolejowych skazano Alojzego Chładowskiego na 5 tygodnie aresztu z zawieszeniem na 2 lata.

— Za przywłaszczenie sobie pożyczonego ustnika od kornetu własność Zw. Strzeleckiego — Sąd skazał Bolesława Lemanowicza z Wąbrzeźna na 2 tygodnie aresztu z zawieszeniem, o ile odda przywłaszczony ustnik.

— Amatorzy rowerów. Kazimierz Sinkowski i Władysław Kuberski z Szerokiego-Pasa pow. Chelmsko są wielkimi przyjacielmi. Ale są nadzwyczaj gorliwymi amatorami... cudzej własności. Dwaj ci przyjaciele idąc pewnego dnia ulicami naszego grodu, zauważyli stojący bez opieki rower. Jak na zapalnych zwolenników sportu kolarskiego przystało, zabrali rower i pojechali, wyrzadzając przez to krzywdę Janowi Murawskiemu. Ale długo na tym rowerze nie jeździli, bo policja ptaszków schwyłała i osadziła w areszcie. Epilog: dwaj przyjaciele skazani zostali przez Sąd po 4 miesiące aresztu.

— Gdy kradnie się ziemniaki... Przed Sądem stanęli za kradzież ziemniaków na szkodę p. Mathesa z Nielubia: Michał Siwek, Jan Lewandowski, Jan Muszyński i Stefan Kowalczyk z Wąbrzeźna. Sąd po rozpatrzeniu sprawy skazał: Michała Siwka na 2 miesiące aresztu z zawieszeniem na 2 lata; Jana Lewandowskiego na 2 mies. aresztu; Jana Muszyńskiego na 2 mies. aresztu; Stefana Kowalczyka na 2 mies. aresztu z zawieszeniem na 2 lata.

— Spodobały mu się żaki. Janowi Zilzowi z Płużnicy spodobały się żaki należące do pana Adama Thomasa, a więc je „buchnął“. Dzisiaj zażuje, bo skazany został na 1 miesiąc aresztu z zawieszeniem na dwa lata.

— Za pobicie deputatnika Młodzianowskiego z Książek skazany został Franciszek Kuraś na 25 zł grzywny i ponoszenie kosztów postępowania.

× Szabda. (Uraz cielesny). W dn. wczorajszym w godzinach rannych na cegielni p. Cohna przyszło do zatargu pomiędzy dozorcą cegielni Szlufikiem a Konradem Tomelą, w wyniku czego ten ostatni pobił dotkliwie Szlufika, zadając mu rany cięte w głowę. Ponadto Tomela groził podobno Szlufikowi rewolwerem. Sprawą zajęła się policja.

× Konojady. Dnia 11. bm. oddaliła się z domu rodziców umyslowo upośledzona 17-letnia Józefa Królówna z Konojad w niewiadomym kierunku.

× Najmowo. (Wykoleił się wagon). Dnia 14. bm. przy stacji Najmowo z powodu pęknięcia osi wykoleił się wagon kolejowy z ładunkiem świń.

## Bezpieczna gra

Ogień, odpowiednio stosowany, jest niewątpliwie najpożyteczniejszym zjawiskiem na świecie, ale w innych warunkach staje się żywiołem niezmiernie groźnym i niebezpiecznym. To samo odnosi się do wody. Nie możemy żyć bez wody, ale w katastrofie, spowodowanej przez wodę, łatwo tracimy życie i dobytek. Nie rzecz zatem sama w sobie rozstrzyga o wszystkim, ale częściej jej zastosowanie i ujęcie.

To samo jest z grą. Może być niezmiernie szkodliwa społecznie i indywidualnie, a może być bardzo pożyteczna i przyjemna. Hazard karciany jest niewątpliwie jednym z najbardziej niebezpiecznych i szkodliwych zjawisk. Grający ma natychmiastowe rezultaty i ma możność nieustannego podwyższania stawek w nieskończoność. Przez jeden wieczór - może przegrać cały majątek. Wygrać zaś może tylko tyle, ile w danej chwili ma pieniędzy przed sobą, bo wygrana jest równa stawce. Gdy zaś nawet wygra, ma świadomość, że dopuścił się czynu nieetycznego. Siebie ocalił, ale skrzywdził i zrujnował swego partnera. Słusznie zatem hazard karciany jest zabroniony tępiony przez państwo.

Jakże inną jest gra na loterii. — Wkład to cena losu. Los w każdej klasie, czyli mniej więcej raz na miesiąc kosztuje 40 zł., a ćwiartka 10 zł. Na takie ryzyko może sobie każdy człowiek pozwolić bez żadnej szkody dla siebie i swoich. Wygrana nie jest w żadnym stosunku do wkładu. W pierwszej klasie wynosi 100.000 zł., a w czwartej aż milion. Gdy zaś ktoś wygra i podniesie wygraną, nikogo nie ogrzał i nikogo nie skrzywdził.

Jest to gra w całym tego słowa znaczeniu społecznie bezpieczna, a dla wielu ludzi jedynym sposobem spełnienia ich marzeń.

A zatem pamiętajcie: ciągnięcie I klasy rozpoczyna się 19 czerwca.



## Kredyt stanie się gdy kasy oszczędności zmniejszą oprocentowanie!

Dostosowanie cen wszelkiego rodzaju produktów do obecnych warunków gospodarczych jest nieodzowną koniecznością, gdyż tylko wówczas wewnętrzne obroty gospod. będą rozwijały się normalnie. Wewnętrzny obrót uzależniony jest jednak od sfinansowania życia gospodarczego. Oczywiście, idealnym stanem byłoby, gdyby każdy kupiec, czy każdy przemysłowiec posiadał dostateczną ilość środków obrotowych, tzn. wolnej gotówki.

Niestety, w Polsce takich kapitałów obrotowych jeszcze brak.

Obrót więc od producenta do konsumenta poprzez ogniwo pośrednictwa handlowego odbywa się w znacznej części na kredyt. Kupiec, biorąc na kredyt artykuły, na które ma nabywców, wystawia weksel. Oczywiście, koszt tego kredytu musi kupiec rozłożyć w cenach sprzedawanych artykułów. A więc w detalicznej cenie każdego artykułu, nabywanego przez rzeszę konsumentów mieści się minimalna część kosztów kredytu wekslowego. Mieści się ona nawet kilkakrotnie. Jeżeli bowiem przetwórca surowca na artykuły gotowe nabył surowiec ten na kredyt, to w cenie sprzedanej tych artykułów gotowych już tkwi koszt tego kredytu. Hurtownik, nabywający te artykuły od tego przemysłowca na kredyt również musi zwiększyć cenę ich, nie tylko o zysk dla siebie, ale i o koszt swego kredytu. Wreszcie kupiec detaliczny, który także nabywa od hurtownika te towary na kredyt rozłożyć musi koszty tego kredytu na cenę, pobieraną od ostatecznego odbiorcy czyli konsumenta.

Tak więc koszty tego kredytu wekslowego, czyli krótkoterminowego posiadają znaczenie dla kształto-

wania się cen wewnętrznych. Zmniejszenie więc tych kosztów, obniżając koszty własne przemysłu przetwórczego i pośrednictwa handlowego wpływa na obniżkę cen detalicznych, co w obecnych stosunkach gospodarczych w Polsce przyczynia się do wzrostu nabywania, a więc do wzrostu obrotów handlowych. Zwiększenie się obrotów handlowych przysparza dochód wszystkim placówkom, pośredniczącym między podstawowym producentem, a odbiorcą ostatecznym, a tem samem zwiększa należności podatkowe skarbu państwa. Obniżenie więc stopy dyskontowej w instytucjach finansowo-kredytowych posiada duże znaczenie dla całokształtu układu stosunków gospodarczych w państwie.

Powzięta przed dwoma dniami uchwała Związku Banków w Polsce o obniżeniu stopy dyskontowej w tych bankach od weksli o 1 proc. jest więc objawem bardzo dodatnim. Wskazuje bowiem na narastanie wewnętrznych, własnych polskich kapitałów obrotowych. Wkłady w bankach prywatnych rzeczywiście od pewnego czasu szybko wzrastają. Ale wkłady te wzrastają także we wszelkiego rodzaju instytucjach oszczędnościowych, a przede wszystkim w komunalnych kasach oszczędności. Jeżeli banki prywatne uznały za możliwe obniżenie stopy dyskontowej, to tembardziej komunalne kasy oszczędności powinny to uczynić, pomagając w ten sposób rozwojowi wewnętrznych procesów gospodarczych. Nie są one bowiem instytucjami zarobkowymi tak, jak banki prywatne, lecz publicznymi.

Powszechność kredytu wekslowego w naszych obrotach wewnętrznych wymaga powszechnego obniże-

nia jego kosztów, aby skutek tego potaniaenia odczuć mogło całe życie gospodarcze. Komunalne kasy oszczędności, rozsiane po całym kraju, zasilają kredytami drobny handel i przemysł, głównie w małych miastach i osadach. Do tych wszystkich miejscowości dotrzeć muszą skutki potaniaenia kredytu krótkoterminowego.

Należy stwierdzić, że naogół poza pewnymi wyjątkami, komunalne kasy oszczędności prowadzą zdrową politykę kredytową i starają się dostosować ją do wymogów życia gospodarczego, rozumiejąc, że kredyty przez nie udzielane są pomocą dla ich drobnych odbiorców. Kredyty te zresztą pochodzą z sum składanych na prowincji przez ludzi oszczędzających. Słuszne jest więc, aby wobec niżki oprocentowania od wkładów, przeprowadzonej kilka miesięcy temu, obniżone zostało również oprocentowanie kredytów.

Jeden ze związków komunalnych kas oszczędności powziął już uchwałę obniżenia stopy oprocentowania udzielanych kredytów. Uchwały takie powinny zapaść w najbliższych dniach we wszystkich pozostałych związkach, gdyż tego domaga się interes publiczny. Nie ulega wątpliwości, że związki te nie każą za długo czekać społeczeństwu na te uchwały i dobrowolnie powezmą je tak, jak samoczynne działania gospodarze wywierają pożądaną skutki w układzie stosunków gospodarczych.

A. Z.

rządzenia powyższe zostały wydane z uwagi na to, że organizacje te nie odpowiadały warunkom prawnym. Działalność ich zagrażała bezpieczeństwu, spokojowi i porządkowi publicznemu.

### WETERANI POLSCY WE FRANCJI

W dniu 18 lipca br. wyjeżdża do Francji wycieczka, którą organizuje Stowarzyszenie Weteranów Armji Polskiej we Francji.

Wycieczka ta odwiedzi Paryż, Pola Bitew Wojny Światowej, Zamki nad Loarą oraz Riwierę Francuską. Powrót nastąpi drogą przez północną Italję i Wiedeń.

Cena udziału w tej wycieczce wynosić będzie zł. 695.- łącznie z paszportem zagranicznym i wozami.

Informacje w sprawie tej wycieczki udziela i zapisy przyjmuje Stowarzyszenie Weteranów Armji Polskiej we Francji w Warszawie, ul. Długa 50 tel. 11-40-20 w godz. od 12 do 20 i biuro podróży „Francopol” Warszawa, Mazowiecka 9., tel. 206-73.

-0-

Jeśli chcesz tanio i pożytecznie wykorzystać czas urlopu — jedź na obozy nadmorskie

# L. M. K.

—————

Drukem i nakładem Zakłady Graficzne Bolesława Szczuki. Redaktor odpowiedzialny Alfons Szczuka w Wąbrzeźnie

Km. 307. 308. 309/34.

Nr. 1350/34.

### Obwieszczenie

#### o przymusowej sprzedaży nieruchomości

Nieruchomość rolna, dom mieszkalny, stodoła, obora i t. d. o obszarze 8 ha i 12 m<sup>2</sup> położona w obrębie gminy Małe Pulkowo pow. Wąbrzeźno, zapisana w księdze wieczystej Sądu Grodzkiego w Golubiu — Małe Pulkowo tom I. wykaz L. 16 na nazwisko rolnika Jana Zasady młodszego z Małego Pulkowa — zostanie w dniu 21 sierpnia 1934 r. o godz. 10-tej w Sądzie Grodzkim w Golubiu pokój nr. 1 (sala rozpraw) sprzedana w drodze przymusowej licytacji.

Suma szacunkowa wynosi 12.989.— zł. Najniższa cena wywołania wynosi 9.741,75 zł. Przystępujący do licytacji powinien złożyć rękojmię w wysokości 1.298,90 zł w gotówce lub w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości ¾ ceny giełdowej. Przy licytacji zachowane będą warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą powołane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu 2 ostatn. tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dniach powszednich od godziny ósmej do osiemnastej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie. Zwraca się równocześnie uwagę na § 2 art. 702 k. p. c., według którego nieruchomość na licytacji nabyć można tylko za przedłożeniem zezwolenia odnośnej władzy.

Golub, dnia 13 czerwca 1934 r.

(-) LITWIN,

Komornik Sądu Grodzkiego w Golubiu.

### OBWIESZCZENIE.

Dnia 19 czerwca 1934 r. o godz. 3 po poł. sprzedawca będzie w drodze przetargu przymusowego w Wąbrzeźnie przy ul. Chełmińskiej — około 700 ctr. pszenicy.

Przedmioty wyżej wymienione oglądać można w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym na miejscu sprzedaży — suma oszacowania 5.950 zł.

Zbiórka reflektantów przy firmie Dom Zbożowy w Wąbrzeźnie, ul. Chełmińska.

(-) JAN GŁÓWCZEWSKI,

Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie.

### W CZERWCU —

przeprowadza się kuracje kąpielowe najlepiej w

## INOWROCŁAWIU-ZDROJU

Inowrocławskie kąpiele solankowe i borowinowe są zalecane przy następujących cierpieniach:

artretyzm, — reumatyzm, — podagra, — choroby kobiece i dzieci, — schorzenia serca, — choroby nerwowe.

Informacyj udziela Zarząd Zdrojowiska

### DOMEK

z ogródkiem bez lokatorów sprzedam

W. Żurawska  
Kopernika



### Poszukuję

zaraz ucznia  
Jan Plotrowski  
mistrz piekarski

### Udzielam

lekcyj gry na skrzypcach (5 zł. miesięcznie)  
Zgłoszenia do administr. „Głosu Wąbrzeskiego”

### 3 pokojowe

#### mieszkanie

z wszelkimi wygodami w najlepszym porządku od 1. lipca 1934 r. do wynajęcia.

Kamińska  
ul. Matejki 14

### Kino „Słońce”

#### Dziś kino nieczynne

spowodu śmierci śp. Ministra B. Pierackiego.

We wtorek i środę, wielki film p. t.

## „Niewidzialny Człowiek”

# Zdobędziesz pieniądze — kupując los 30-tej Polskiej Loterii Klasowej

Główna wygrana 1.000.000 złotych —

Ciągnięcie I-szej klasy 19, 20, 21 i 22 czerwca  
Cena losu 40.— złotych, ewiartki 10.— złotych

KOLEKTURA LOTERJI PAŃSTWOWEJ  
„GŁOS WĄBRZESKI” WĄBRZEŹNO — POM.